

OBRAZY ROSJAN W PAMIĘTNIKACH Z LAT 1828-1835

Omówienie pracy magisterskiej

W swojej pracy magisterskiej zajęłam się rekonstrukcją i analizą obrazów Rosjan w pamiętnikach opisujących lata 1828-1835 (a więc ukazujących wydarzenia Powstania Listopadowego oraz ich chronologiczne sąsiedztwo). Wizerunek „innego” niemal zawsze łączy się z problemem tworzenia się narodowych stereotypów oraz ich kulturowych źródeł. Kwestie te wydają się niezmiernie ważne także dla współczesności, zwłaszcza jeśli dotyczą obrazu bliskich a potężnych sąsiadów. Tak też się dzieje z wizerunkiem Rosjan, których uczyniłam bohaterami tej pracy. Zapewne każdy Polak spotkał się z negatywnym stereotypem Rosjanina jako osoby nadużywającej alkoholu, zacofanej, żyjącej w biedzie (lub w niebywałym przepychu) czy ślepo posłusznej władzy absolutnej. Nietrudno zauważyć, że w naszej wyobraźni zbiorowej wciąż obecny jest też obraz Rosjanina wrogo nastawionego do Polaków i polskiej kultury. A przecież podobne stereotypy wywierają niekorzystny wpływ na nasze wzajemne stosunki społeczne i polityczne, stają się przyczyną wielu nieporozumień i konfliktów. Nawet w czasie, kiedy powstawała moja praca, mogłam zaobserwować efekty takich napięć – poczynając od burzliwych kontrowersji historycznych wokół sprawy Katynia, aż po emocje towarzyszące meczowi Polska-Rosja na Euro 2012. W swojej pracy postanowiłam więc zmierzyć się z tym problemem i odpowiedzieć na pytanie: kiedy i w jaki sposób doszło do ukształtowania się takiego właśnie, negatywnego wizerunku Rosjan w polskiej wyobraźni zbiorowej?

Uznałam, że źródeł polsko-rosyjskich antagonizmów należy szukać w naszej wspólnej i trudnej historii. Stereotypy bowiem nie biorą się z niczego. Żywy w naszej kulturze wizerunek Rosjanina jako obcego, a nawet wroga, także musi mieć swoje historyczne uzasadnienie. Dlatego też postawiłam tezę, że jednym z decydujących momentów ukształtowania się takiego wizerunku było Powstanie Listopadowe.

Przedmiotem analizy uczyniłam ponad 60 różnych relacji pamiętnikarskich z tamtego czasu. Wśród ich autorów przeważali uczestnicy powstania, ale nie brakowało również pamiętników przedstawicieli innych grup społecznych: przeciwników walki, kobiet, a także osób, które w trakcie powstania były dziećmi, a swoje wspomnienia spisywały dopiero po latach. Dotarłam także do pamiętnika Svena Stille’go, młodego szwedzkiego lekarza, który wraz z czterema innymi kolegami przybył do Polski, by swoją lekarską posługą wspomóc powstańców.

W rozdziale pierwszym przedstawiłam podstawy metodologiczne, na których oparłam swój projekt naukowy. Jedną z ważniejszych inspiracji wykorzystanych w pracy była *Poetyka pisarstwa historycznego* Hydena White’a. Według założeń tego autora teksty historyczne należy badać za pomocą narzędzi i pojęć typowych dla literaturoznawstwa (w taki też sposób

postępowałam z analizowanymi przeze mnie pamiętnikami). To ujęcie wzbogaciłam o wątki rozwijane przez nowy historyzm, dzięki któremu uwzględniłam w pracy szeroko pojęty kontekst kulturowy, w jakim powstawały badane przeze mnie pamiętniki. Istotne były też dla mnie inspiracje często stosowaną do badań nad stereotypami kategorią językowego obrazu świata. Wykorzystałam ponadto wiedzę o psychologicznych i społecznych mechanizmach tworzenia się stereotypów narodowościowych oraz o dziejach kształtowania się stereotypu Rosjanina w polskiej wyobraźni zbiorowej.

W opisie każdej wojny do głosu dochodzi poetyka wojenna. Według reguł tej poetyki wróg bywa odczłowieczany, deprecjonowane są jego zalety bojowe, podkreśla się wszystkie jego możliwe wady. Nie inaczej było w przypadku wspomnień z czasów Powstania Listopadowego. Takie właśnie metody opisywania Rosjan przedstawiłam w rozdziale drugim, najobszerniejszym w mojej pracy, zatytułowanym *Rosjanie – obraz wroga*. Pamiętnikarze tej doby, opisując Rosjan, posługiwali się metaforą teriomorficzną, czasami stosowali wobec nich zabiegi reifikacji lub demonizacji. Jeszcze ważniejszą rolę odgrywał sposób deprecjonującego opisywania Rosjan na polu walki: polscy pamiętnikarze przypisywali im tchórzostwo, brak podstawowych umiejętności wojskowych (np. nieumiejętność strzelania), złą organizację oddziałów, chętnie wspominali też o przypadkach ich płochego wycofywania się lub ucieczki. Wszelkie własne porażki składali natomiast na karb liczebnej przewagi przeciwnika, którą w tym celu często podkreślali.

Drugą część tego rozdziału poświęciłam analizie różnorodnych aspektów obrazu Rosjanina w literaturze pamiętnikarskiej. Wyróżniłam kilka podstawowych aspektów: fizyczny, psychologiczny, kulturowy, religijny, społeczny, ekonomiczny i polityczny. Biorąc pod uwagę aspekt fizyczny, zauważyłam, że portret „typowego Rosjanina” nie był jednolity. Już tutaj uwidaczniał się wyraźny podział: na zabiedzonych i osłabionych, szeregowych żołnierzy, na będących w nieco lepszym stanie (i dodatkowo obwieszonych licznymi orderami) podoficerów, a także na stanowiących przeciwieństwo pierwszych – pulchnych i postawnych oficerów oraz dygnitarzy. Znacznie więcej miejsca pamiętnikarze poświęcali jednak aspektowi psychologicznemu Rosjan. W tym kontekście chętnie podkreślali wszelkie ich ułomności. Do tych – ich zdaniem – należały: skłonność do pijaństwa, okrucieństwo, nieuczciwość, przebiegłość, brak poczucia honoru itp. Przy okazji analizy aspektu kulturowego zwróciłam uwagę na fakt, iż polscy pamiętnikarze, uważając się za pełnoprawnych Europejczyków, często spoglądali na Rosjan jako na niższych kulturowo, nieucywilizowanych, a nawet jako na przedstawicieli barbarzyńskiej kultury azjatyckiej. W retorycznej strategii deprecjonowania Rosjan jako wrogów ważny był też aspekt religijny. Autorzy wspomnień, reprezentując punkt widzenia Polaka-katolika, profilowali najczęściej obraz Rosjan jako innowierców. Akcentowali zagrożenie, jakie nieśli oni dla zachodniego chrześcijaństwa – opisywali przypadki niszczenia katolickich świątyń czy też przymuszania Polaków do zmiany wyznania na prawosławne. Deprecjonowali ponadto wartość religii

prawosławnej, opisując jej kapłanów jako urzędników podporządkowanych despotycznej władzy i pozbawiając ich pracy wymiaru duchowego. Pamiętnikarze charakteryzowali także wymiar społeczny wizerunku Rosjan. Przedstawiali ich mianowicie jako niewolników despotycznej władzy, ukazywali panującą w rosyjskim wojsku tyranię. Zwracali też uwagę na rolę, jaką w systemie społecznym odgrywał rosyjski chłop – zniewolony i pozbawiony wszelkich praw. Analizując społeczny wymiar obrazów Rosjan podkreśliłam również, że na kartach polskich pamiętników prawie zupełnie brakowało portretów kobiet – Rosjanek (jest to wprawdzie dość charakterystyczne zjawisko dla pamiętników opiewających czas wojny, ale warte odnotowania, gdyż zubaża ogólny obraz Rosjan o całą sferę życia rodzinnego i prywatnego). Opisywane przeze mnie obrazy Rosjan w przeważającej części był więc obrazami Rosjan płci męskiej. Z aspektem społecznym wiązał się także aspekt ekonomiczny. Analizując go, zwróciłam uwagę na wyłaniający się z pamiętników obraz nędzy żołnierzy rosyjskich, którzy, mimo że byli regularnym wojskiem, cierpieli większy niedostatek niż armia powstańcza. W świetle licznych relacji polskich pamiętnikarzy Rosjanie głodowali, w ich obozach rozwijały się epidemie, brakowało lekarzy.

W rozdziale trzecim przedstawiłam – kontrastujące z obrazami Rosjan jako wrogów – obrazy „przyjaciół Moskali”. W początkowej fazie powstania przychylny obraz Rosjan wynikał z wiary powstańców, iż oba narody – polski i rosyjski – zjednoczą się we wspólnej walce o wyzwolenie spod despotyzmu cara. Kiedy wojska rosyjskie wkroczyły jednak na terytorium Królestwa Polskiego, stało się jasne, że te nadzieje były płonne. Sympatia do Rosjan przekształciła się w lęk i nienawiść wobec nich. Pomimo to w pamiętnikach nie brakowało opisów postaci tych Rosjan, których można określić skrótowo mianem „dobrych”. W swoich analizach zwróciłam uwagę na fakt, iż portrety te często były efektem osobistego spotkania pamiętnikarzy z przedstawicielami narodu rosyjskiego. Wiązały się więc z możliwością dokonania konfrontacji stereotypu z rzeczywistością. We wspomnieniach znalazłam dość sporą liczbę relacji pokazujących, że to właśnie ze strony Rosjan Polacy otrzymywali bezinteresowną pomoc. Portrety takich Rosjan stanowiły więc często zaprzeczenie eksponowanych zazwyczaj ich negatywnych cech, o których pisałam wcześniej.

Wychodząc z widocznego w wielu pamiętnikach rozróżnienia Rosjan na przedstawicieli despotycznej władzy oraz niewolniczo posłuszny jej lud, osobny rozdział poświęciłam obrazom członków carskiej rodziny. Car, jego rodzina, jak i sama instytucja caratu stanowiły dla pamiętnikarzy kwintesencję rosyjskiego despotyzmu. To od ich decyzji, rozkazów, a czasem nawet zwykłych kaprysów zależał los całego narodu. Nie dziwi więc, że ich osoby stanowiły przedmiot szczególnego zainteresowania. Postaciami, które najczęściej przewijały się na kartach pamiętników, byli car Mikołaj I, jego poprzednik Aleksander I oraz wielki książę Konstanty Pawłowicz. Sporadycznie pamiętnikarze wspominali też o kobiecych przedstawicielkach rodziny carskiej oraz o – wtedy jeszcze małoletnim – późniejszym carze Aleksandrze II. Co ciekawe, polscy pamiętnikarze często spoglądali na postacie rosyjskich

władców przez pryzmat ich stosunku do sprawy polskiej. Cieniem na ich portretach kładły się więc niedopełniane wobec Polaków obietnice oraz surowe represje popowstaniowe. Ten cień padał również na – pozytywnie oceniane przez większość historyków – początkowe lata sprawowania władzy przez Aleksandra I i Mikołaja I. Rzeczywistość popowstaniowa rzutowała więc niekorzystnie na pamiętnikarski obraz niedawnej przeszłości. Czasami, owszem, zdarzało się, że autorzy wspomnień dostrzegali zalety charakteru wybranych przedstawicieli carskiej rodziny, ale dotyczyło to zwykle ich życia osobistego, niezwiązanego bezpośrednio z kwestiami politycznymi. Osobnym przypadkiem był natomiast wielki książę Konstanty. Nie był on postrzegany przez pamiętnikarzy jedynie przez pryzmat przynależności do narodu rosyjskiego. To, że bywał odmalowywany w ciemnych barwach, było głównie wynikiem jego okrucieństwa, jakiego niejednokrotnie doświadczali polscy żołnierze, ale też polska ludność cywilna. Jednocześnie zwróciłam uwagę na fakt, że była to postać, która fascynowała zarówno pamiętnikarzy, jak i literatów tego okresu.

W ostatnim rozdziale, stanowiącym podsumowanie moich dociekań, starałam się ukazać mechanizmy, które doprowadziły do tak głębokich zmian w postrzeganiu Rosjan. Na skutek niedotrzymywanych zobowiązań obraz „króla w polskiej ziemi”, a także związana z tym wizerunkiem satysfakcja z faktu, iż potężny car Rosji postanowił włożyć na swą głowę polską koronę, zostały zastąpione obrazem tyrana i samowładcy, zdetronizowanego 25 stycznia 1831 przez sejm polski. Natomiast pozytywny obraz Rosjan, będący efektem wiary w ich wolnościowe dążenia, z chwilą wybuchu wojny polsko-rosyjskiej i pod wpływem okrucieństw popełnianych przez „Moskali” zmienił się w stereotyp Rosjanina wrogiego państwu polskiemu i polskiej kulturze. Podkreśliłam też, że zmiany w sposobie profilowania i obrazowania Rosjan były w znacznej mierze efektem zmiany punktu widzenia pamiętnikarzy, którzy z obywateli cieszącego się autonomią Królestwa Polskiego stali się po upadku powstania przedstawicielami narodu całkowicie pozbawionego nawet namiastki wolnej Ojczyzny.

Wyłaniające się z lektury pamiętników obrazy Rosjan nie były zatem jednolite. Wśród przedstawicieli tego narodu wielu było Rosjan okrutnych, nienawistnych, których zachowania niewątpliwie wpływały na tworzenie się stereotypu, ale – jak w każdym narodzie – nie brakowało też ludzi szlachetnych, gotowych nawet z narażeniem własnego życia nieść pomoc innym. Dobrze rozumiał to autor jednego z pamiętników, gen. Henryk Dembiński. Jego słowa nie tracą na aktualności także dziś. A pisał on: *Dla własnego nawet, głębiej rozumianego dobra, nie powinniśmy w innych narodach widzieć nieprzyjaciół, ani myśleć wyłącznie o sobie jako indywidualach, ani o sobie tylko jako narodzie*¹. Jak dowodzą niektóre pamiętniki z czasów Powstania Listopadowego, a także romantyczna literatura, Dembiński nie był w takim rozumowaniu osamotniony.

¹ H. Dembiński, *Pamiętniki o powstaniu w Polsce r. 1830-31*, t. II, Kraków 1875, s. 218-219.